

Sygn. akt IV CSK 42/19

POSTANOWIENIE

Dnia 5 lipca 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa B. Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością
w Z.

przeciwko T. H. i H. D.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 5 lipca 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej strony powodowej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 29 maja 2018 r., sygn. akt I AGa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Powódka B. sp. z o.o. z siedzibą w Z. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 29 maja 2018 r., oddalającego apelację od wyroku Sądu Okręgowego w L. z dnia 20 kwietnia 2017 r., którym oddalono powództwo przeciwko T. H. i H. D. o zapłatę.

Sąd Najwyższy, oceniając – na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. – skargę kasacyjną z punktu widzenia podstaw przyjęcia jej do rozpoznania, zważył:

Ustawodawca, wprowadzając skargę kasacyjną jako nadzwyczajny środek prawny służący od prawomocnych orzeczeń, podkreślił, że jej celem jest ochrona interesu publicznego polegającego na ujednoliceniu orzecznictwa sądów i rozwoju judykatury. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. Jego rolą nie jest korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa, nawet gdyby one rzeczywiście wystąpiły. Ocena podstaw przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje w ramach tzw. przedsądu. Sąd Najwyższy bada, czy wskazano i należyte umotywowano przyczyny powołane w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. czy występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub oczywista zasadność skargi kasacyjnej i przyjmuje ją do rozpoznania, jeżeli zachodzi przynajmniej jedna z nich.

Wniosek o przyjęcie skargi powódka oparła na przyczynie oznaczonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. jako oczywista zasadność skargi kasacyjnej. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego przyczyna taka występuje wówczas, gdy zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100; z dnia 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49). Musi zachodzić oczywista kwalifikowana postać naruszenia prawa, zauważalna *prima facie* przy

wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, która przesądza o wadliwości zaskarżonego orzeczenia w stopniu nakazującym uwzględnienie skargi (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2012 r., II CSK 225/11, nie publ.; z dnia 23 listopada 2011 r., III PK 44/11, nie publ.). Skarżący powinien nie tylko przywołać konkretne przepisy prawa, którym jego zdaniem Sąd drugiej instancji uchybił, ale także przytoczyć odpowiednią jurydyczną argumentację odnoszącą się do oczywistości ich naruszenia.

Kasatorka podnosi, że wystąpienie tej przyczyny wynika z naruszenia art. 118 i 120 § 1 k.c. w zw. z art. 455, art. 471 i art. 646 k.c. poprzez wadliwy sposób naliczania terminów przedawnienia. W jej ocenie jako datę rozpoczęcia biegu przedawnienia roszczenia odszkodowawczego przeciwko pozwanym, będącymi wykonawcami usługi projektowej polegającej na adaptacji projektu budowlanego budynku jednorodzinnego, należało przyjąć 30 grudnia 2013 r., tj. dzień wydania wyroku przez Sąd Okręgowy w Z. w sprawie sygn. akt I C (...) z powództwa inwestorów M. i K. C. przeciwko B. sp. z o.o. jako wykonawcy robót budowlanych w oparciu m.in. o wskazany projekt, gdyż orzeczenie to jest równoznaczne z powstaniem szkody. Twierdzi ponadto, że termin biegu przedawnienia powinien być oceniany na podstawie art. 120 § 1 k.c., a nie art. 646 k.c.

W ocenie Sądu Najwyższego skarżąca nie wykazała przyczyny, na której oparła wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania. Pozew w sprawie został złożony w dniu 12 lutego 2016 r. Z uzasadnienia orzeczenia Sądu drugiej instancji wynika, że rozważał on i podzielił zarzut przedawnienia równolegle w oparciu o dwie podstawy prawne, tj. art. 646 k.c. przyjmując, że dotyczy on również roszczeń odszkodowawczych, których źródłem jest niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy przez którąkolwiek ze stron, rozpoczął bieg w dacie oddania dzieła i upłynął najpóźniej 12 lipca 2008 r. Co do drugiej – stwierdził, że na podstawie kwestionowanego projektu budynek został wybudowany i odebrany przez inwestorów w dniu 16 stycznia 2008 r., problemy dotyczące niedostosowania projektu do wyjątkowo wysokiego poziomu wód gruntowych zostały ujawnione już w trakcie budowy, po odbiorze doszło do zalania piwnic inwestorzy wnieśli przeciwko wykonawcy pozew o upoważnienie do zastępczego wykonania robót

naprawczych i o odszkodowanie już w lutym 2009 r., a w toku tego postępowania wykonawca przypozwał pozwanych (28 września 2012 r.), którzy nie zgłosili interwencji ubocznej. Opinia biegłego wydana w tamtej sprawie ujawniła wady projektu i wykonawstwa i stanowiła podstawę wyroku uwzględniającego powództwo przeciwko B. sp. z o.o. Zdaniem Sądu szkoda została ujawniona wcześniej, ale nawet gdyby przyjąć jako datę początkową dzień wydania wyroku oddalającego apelację (30 grudnia 2013 r.), to pozew w obecnej sprawie i tak złożony został po upływie trzyletniego terminu właściwego dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (art. 118 k.c.).

W orzecznictwie istnieją rzeczywiście dwa poglądy dotyczące terminu przedawnienia roszczeń odszkodowawczych z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania. Z jednej strony wskazuje się, że art. 646 k.c. odnosi się do roszczeń obu stron umowy o dzieło, w tym odszkodowawczych, których źródłem jest niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy przez którąkolwiek ze stron, a przepis ten o charakterze szczególnym wyłącza stosowanie art. 118 k.c. (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 czerwca 1976 r., II CR 174/76, OSNCP 1977, nr 4, poz. 72, z dnia 25 listopada 1999 r., II CKN 581/98, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 października 1994 r., III CZP 136/94, OSNCP 1995, nr 2, poz. 38; uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CZP 63/01, OSNC 2002, nr 9, poz. 106). Konsekwentnie dzień oddania dzieła, bądź dzień, w którym zgodnie z treścią umowy miało być oddane otwierałby termin przedawnienia. W uchwale Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 72/13 (OSNC-ZD 2014, nr 2, poz. 40) wskazano jednak, że termin przedawnienia roszczenia o zapłatę odszkodowania z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 k.c.) rozpoczyna bieg od dnia wystąpienia szkody pozostającej w związku przyczynowym z tym zdarzeniem. Jednoznacznie wskazano, że znaczenie ma samo zaistnienie szkody, a nie moment faktycznego dowiedzenia się przez wierzyciela o jej powstaniu. Przyjęcie odmiennej interpretacji prowadziłoby do nieograniczonej w czasie odpowiedzialności dłużnika i pozostawałoby sprzeczne z wartościami leżącymi u podstaw instytucji przedawnienia. Odstępstwa od zasady ustalonej w art. 120 § 1 zdanie drugie k.c., zgodnie z którą stan wymagalności roszczenia,

z wystąpieniem którego rozpoczyna się bieg jego terminu przedawnienia, podlega ustaleniu z odwołaniem się do zobiektywizowanych przesłanek wynikających z przepisów szczególnych. I tak powiązanie początku biegu tego terminu z pozyskaniem przez wierzyciela wiedzy o zdarzeniu, z którego wynika jego roszczenie (a tempore scientiae) dotyczy roszczeń ex delicto (art. 442¹ k.c., wcześniej art. 442 k.c.) oraz ich szczególnych rodzajów (w ramach odpowiedzialności za produkt niebezpieczny - art. 449⁸ k.c. i odpowiedzialności ponoszonej przez zakład hotelowy, kąpielowy lub zakłady o zbliżonym charakterze za rzeczy gości - art. 848 k.c. w zw. z art. 852 k.c.), a nadto początek biegu terminu zawitego do dochodzenia uprawnień w ramach rękojmi za wady rzeczy sprzedanej (art. 576 § 1 k.c.).

W zakresie obu wskazanych konstrukcji prawnych wiedza wierzyciela kontraktowego dochodzącego roszczeń odszkodowawczych z tytułu nienależytego wykonania umowy o usługę projektową nie ma zatem znaczenia dla terminu przedawnienia.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania.